

IV. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Mateusz Matuszewski

Prex eucharistica pro variis necessitatibus w Missale Romanum 2002

1. KANON SZWAJCARSKI W TRZECIEJ EDYCJI MSZAŁU

Mszał jest księgą najważniejszą i najczęściej używaną w liturgii. Dlatego każde jego nowe wydanie stanowi wydarzenie w życiu Kościoła¹. Na Wielkanoc 2002 r. ukazała się długo oczekiwana trzecia edycja posoborowego *Mszału rzymskiego*². Spodziewany był na Rok Jubileuszowy 2000, podobnie jak było to w Roku Świętym 1975, kiedy Kościół łaciński otrzymał drugie wydanie typiczne. Zaznaczone jest to wyraźnie w dekreście promulgującym księgę, zamieszczonym na jej początku³.

Nowe wydanie mszału różni się od dotychczasowego pod wieloma względami, zarówno gdy chodzi o teksty, jak i opracowanie techniczno-graficzne. Wszystkie najważniejsze zmiany dotyczące treści księgi uwypuklono w jej prezentacjach⁴. W tym miejscu chciałbym się ograniczyć do przybliżenia zamieszczonej w mszale po raz pierwszy jednej z nowych Modlitw eucharystycznych, znanej w Polsce od 17 lat jako *Piąta Modlitwa eucharystyczna*.

W *Missale Romanum 2002*, podobnie jak w poprzednim wydaniu, w *Ordo Missæ* zamieszczono tylko cztery Modlitwy eucharystyczne⁵. Pozostałe znalazły się w dwóch dodatkach. Pierwszy (*Appendix ad Ordinem Missæ*) został zamieszczony po *Ordo* i związanym z nim załączniku z nutami oraz porządkiem *Mszy*, w której uczestniczy tylko jeden usługujący. Zawiera dwie *Modlitwy eucharystyczne o tajemnicy pojednania*⁶ oraz *Modlitwę eucharystyczną*, która nas interesuje. W nowym mszale nosi tytuł *Prex eucharistica quæ in Missis pro variis necessitatibus adhiberi potest*⁷. Podobną nazwę ma w mszałach zachodnich, które ją zamieszczają⁸. Drugi dodatek, z trzema *Modlitwami eucharystycznymi na Msze z udziałem dzieci* znalazł się na

¹ B. Nadolski, *Przedmowa w: Mszał Księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Warszawa 1989, s. 5.

² *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Œcumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Joannis Pauli II cura recognitum*, Editio typica tertia. Typis Vaticanis 2002.

³ Rozpoczynają go słowa: „*Tertio ineunte millennio ab Incarnatione Domini, editionem Missalis Romani novam parare visum est*”. MR 2002, s. 7.

⁴ Oficjalna prezentacja odbyła się 23 marca 2002 r. Dokonał jej ówczesny prefekt Kongregacji, Georgius Kard. Medina Estévez, razem z sekretarzem, arcybiskupem Francesco Pio Tamburrino, „*Notitia*” 38 (2002) 454-463. W Polsce wypowiedział się Przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów S. Cichy, *Krótką prezentacją Missale Romanum 2002*, „*Anamnesis*” 8 (2002) nr 3, s. 90-92. Zabierali głos m. in. H. J. Sobeczko, *Trzecie wydanie wzorcowe Mszału Rzymskiego*, „*Liturgia Sacra*” 8 (2002) nr 1, s. 5-9.

⁵ *Prex eucharistica I – IV*, MR 2002, s. 571-596.

⁶ *Prex eucharistica «de reconciliatione» I – II*, MR 2002, s. 675-685.

⁷ MR 2002, s. 687-706.

⁸ Np. w mszale francusko-języcznym ma tytuł: *Prière eucharistique pour des circonstances particulières ; Missel de l'assemblée dominicale*, Brepolis 1997, s. 561.

końcu księgi⁹. Różnica w rozmieszczeniu nowych kanonów jest uzasadniona. Modlitwami z pierwszego dodatku będą się posługiwać celebransi sprawujący Eucharystię w języku łacińskim. Dodatek drugi jest tylko wzorcem dla tłumaczeń na języki nowożytny. Trudno sobie wyobrazić Mszę łacińską dla dzieci. Jak zaznaczył sekretarz Kongregacji, samo umiejscowienie tych nowych kanonów w mszale było długo dyskutowane i nie doczekało się jednomyślnych rozstrzygnięć¹⁰.

Na omawianą Modlitwę eucharystyczną mówi się niekiedy *Kanon szwajcarski*. Okolicznością, dla której podjęto inicjatywę stworzenia nowej anafory, był narodowy Synod 72 Kościoła szwajcarskiego, zaplanowany na rok 1974¹¹.

Niezamierzonym skutkiem stworzenia tekstu, opowiadającego nowym i oryginalnym językiem niezmiennie treści modlitwy eucharystycznej jest fakt, że pozostał on w użyciu na stałe, chociaż jego stosowanie planowano jedynie na czas trwania synodu. Ponadto nowa modlitwa eucharystyczna szybko przekroczyła granice obszaru, dla którego powstała, i przyjmowana była stopniowo przez kolejne kraje. Ostatecznie przez fakt opublikowania jej w nowym mszale uznana została za powszechną dla całego Kościoła.

Nowy mszał przekazuje anaforę czterokrotnie, powtarzając całą w czterech różnych formach tematycznych. Już pobieżne spojrzenie na nową modlitwę pozwala stwierdzić, że różnica między wersją podaną w mszale polskim a nową nie polega jedynie na czytelniejszym sposobie prezentacji tekstu, lecz dotyczy również treści. Aby zrozumieć przyczyny, trzeba przypomnieć historię powstania modlitwy.

Pierwszy oficjalny tekst został zatwierdzony przez Stolicę Apostolską 8 sierpnia 1974 r. Wieńczył on ponad dwuletnią pracę zespołu złożonego z przedstawicieli trzech grup językowych, na czele którego stała najpierw benedyktynka, s. Silja Walter. Zespół ten przerwał pracę po roku, w związku z ukazaniem się dokumentu Kongregacji Kultu Bożego, który dyscyplinował możliwości i zasady tworzenia nowych anafor¹². Dopiero po uzyskaniu zrozumienia dla projektu w łonie Kongregacji, prace nad tekstem wznowiono. Przewodniczył im i doprowadził je do końca opat benedyktyński z Einsiedeln, o. Georg Holzher¹³. Nie był to jeden tekst łaciński, ale trzy teksty, podające anaforę w językach: niemieckim, francuskim i włoskim, czyli takich, jakie używane są w Szwajcarii. Bardzo szybko nowa modlitwa przekroczyła granice kraju, dla którego powstała. Przejęły ją, najczęściej z okazji synodu

⁹ *Preces eucharisticae pro Missis cum pueris*, MR 2002, s. 1270-1288.

¹⁰ *Relazione dell'Ecc.mo Mons. Francesco Pio Tamburrino Arcivescovo Segretario*, „Notitiæ” 37 (2001) s. 406-461.

¹¹ J. Stefański, *Modlitwy eucharystyczne w posoborowej reformie liturgicznej*, Gniezno 2002, s. 113.

¹² *Sacra Congregatio pro Culto Divino, Litteræ circulares ad Conferentiarum Episcopaliū Praesides de Precibus Eucharisticis (Eucharistiae participationem)*, z dnia 27 kwietnia 1973 r, w: *Enchiridion Documentorum Instaurationes Liturgicae* 1 (1963-1973), nry 3037-3055.

¹³ Dokładny opis etapów powstawania tekstu podaje: J. Baumgartner, *Hochgebet Synode 72 für die Kirche in der Schweiz*, „Heiliger Dienst” 28 (1974) s. 165-170. Analizę teologiczną przeprowadził: W. von Arix, *Das Hochgebet für die Kirche in der Schweiz. Ein liturgiegeschichtliches Ereignis*, „Zeitschrift für schweizer Kirchengeschichte” 71 (1977) s. 279-293.

krajowego bądź diecezjalnego, następujące Konferencje Episkopatów: Luksemburga, Austrii, diecezja Strasburg (1975), Francji (1978), Włoch (1980), Polski (1986)¹⁴.

Rozprzestrzenianiu się modlitwy towarzyszyła dyskusja nad jej wartością i poprawnością zarówno na płaszczyźnie semantycznej, jak i teologicznej. Nowa modlitwa znalazła zarówno gorących zwolenników, jak i zdecydowanych przeciwników¹⁵. Zapewne z obu powodów rozprzestrzeniania się tekstu, jak i dyskusji nad nim Stolica Apostolska zdecydowała się na opublikowanie w 1991 r. wersji łacińskiej, która od tego momentu stała się *typiczną* dla wszystkich następnych tłumaczeń. Tekst modlitwy poprzedza *Wprowadzenie*, a zamyka synopsa *łacińsko-niemiecko--francusko-włoska*¹⁶. Dokument zamyka nie tylko okres posługiwania się modlitwą na zasadach *ad experimentum*, ale czyni ją jedną z modlitw dostępnych dla całego Kościoła. Opublikowanie łacińskiego tekstu miało zapobiec powstawaniu coraz większych różnic w jego treści przy tłumaczeniu na kolejne języki. Już od początku między tekstami w językach, w jakich powstała modlitwa, występowały rozbieżności. Ponadto publikując tekst łaciński, myślano już o umieszczeniu go w planowanej nowej edycji mszału¹⁷. Od tego czasu nie obowiązuje zastrzeżenie, że każda Konferencja Episkopatu winna otrzymać zezwolenie na jego stosowanie.

Dokument rozstrzyga ostatecznie problem tytułu. Nazywana bardzo różnie: *Piąta Modlitwa eucharystyczna*, *Kanon szwajcarski* czy *Modlitwa dla szczególnych okazji*, od tej pory ma nazwę *Modlitwa eucharystyczna na Msze w różnych potrzebach*.

W samym tekście uporządkowano zastosowane pojęcia i uzgodniono je z językiem wcześniejszych kanonów. Wyraźniej podkreślono rolę Ducha Świętego, poprawiając i rozbudowując epiklezy. Mocniej zaakcentowano ofiarniczy charakter Eucharystii. Przeredagowano sam początek.

Podobnie jak *Czwarta Modlitwa eucharystyczna*, również i ta wzorowana była na anaforach wschodnich, które najczęściej przedstawiają dzieje zbawienia¹⁸. Głównym tematem jest tu obraz wędrówki. Kościół, podobnie jak cała ludzkość, jest w drodze¹⁹. Jej figurą był *exodus* ludu Starego Przymierza, Izraela, do którego teksty modlitwy odwołują się chętnie²⁰. Dzięki zmienności niektórych fragmentów wiodący obraz drogi ukazany jest w różnych aspektach. Pozwalają one wydobyć i wypowiedzieć bo-

¹⁴ Kongregacja Kultu Bożego zezwoliła na stosowanie tej modlitwy w języku polskim 21 listopada 1984 r., „Notitia” 20 (1984) s. 947. Pierwsze kraje, które ją przyjęły, wymieniam za: B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 233.

¹⁵ Do przeciwników należał profesor Anselmianum w Rzymie S. Marsili, *Una nuova preghiera eucaristica per la Chiesa italiana*, „Rivista Liturgica” 68 (1980) s. 465-478. Na jego krytykę odpowiedział J. Baumgartner, *Ambigua per la Chiesa italiana la nuova preghiera eucaristica? Una replica*, „Rivista Liturgica” 68 (1981) s. 82-94.

¹⁶ Congregatio pro Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Præx Eucharistica quæ in Missis pro variis necessitatibus adhiberi potest. Decretum. Prænotanda. Textu. Synopsis*, „Notitiæ” 27 (1991) s. 338-418.

¹⁷ M. Barba, *Il temporale, L' «Ordo Missæ» e il Santorale del nuovo «Missale Romanum»*, „Ephemerides Liturgicæ” 116 (2002) s. 349.

¹⁸ S. Czerwik, *Modlitwa eucharystyczna*, w: *Misterium Christi*, t. 3, *Msza święta*, red. W. Świerżawski, Kraków 1992, s. 284.

¹⁹ Warto przypomnieć w tym miejscu znaczenie słowa *synod*. Jest złożeniem dwóch wyrazów: *syn* – czyli razem, oraz *odos* – czyli drogą. Znaczy więc tyle, co *zejście się* albo *wspólna droga*.

²⁰ A. Durak, *Nowe Modlitwy eucharystyczne*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 108.

gactwo teologiczne i egzystencjalne sytuacji człowieka. We wszystkich wariantach życie Kościoła a nawet całej ludzkości jest ściśle związane z dziełem Chrystusa²¹.

Kolejność podanych w modlitwie form zmieniono już w łacińskim wydaniu z 1991 r. Mszał polski z 1986 r., ponieważ został wydany wcześniej, nie uwzględnia tego. Tekst w języku polskim został zatwierdzony 28 kwietnia 1984 r. Tak więc dawna kolejność, występująca jeszcze w naszym mszale (A, B, C, D) została skorygowana (D, A, B, C). Stało się tak z dwóch powodów. Poprawiony układ tej przecież *tematycznej* modlitwy w lepszej kolejności prezentuje treści teologicznie. Ponadto bardziej odpowiada porządkowi formularzy Mszy okolicznościowych oraz w różnych potrzebach, jakie występują w mszale, a dla których przede wszystkim ta modlitwa jest przeznaczona²².

Łacińska edycja modlitwy z 1991 r., podająca już każdy z wariantów odrębnie, przed poszczególnymi formami zamieszcza uwagę, dla jakich zwłaszcza formularzy mszalnych dana wersja jest pomyślana. Powtórzono te informacje w nowym mszale²³.

2. TEKSTY NIEZMIENNE

Większość tekstów jest taka sama we wszystkich czterech formach. Należą do nich: przejście od *Święty* do epiklezy konsekracyjnej, zwane *Post-Sanctus* (a), epikleza konsekracyjna (b), opowiadanie o ustanowieniu i konsekracja (c), aklamacja upamiętniająca, anamneza (d) i epikleza komunijna (e), modlitwa za zmarłych (f),

²¹ J. Nowak, *Piąta Modlitwa eucharystyczna*, w: *Liturgia Domus carissima*, red. A. Durak, Warszawa 1998, s. 146.

²² C. Giraud, *Pregchiere eucharistiche per la Chiesa di oggi. Riflessioni in margine al commento del canone svizzero-romano*, Roma-Brescia 1993, s. 21.

²³ Forma 1: *Ecclesia in viam unitatis progrediens*, która w edycji polskiej jest na ostatnim miejscu, jako wersja D i nosi tytuł *Kościół na drodze ku jedności*, nadaje się zwłaszcza na msze za Kościół, za papieża, za biskupa, o wybór papieża lub biskupa, za zgromadzonych na Soborze lub Synodzie, za kapłanów, w mszy kapłana za siebie, za pełniących służbę w Kościele, podczas zgromadzenia o charakterze duchowym lub duszpasterskim.

Forma 2 (u nas wersja A): *Deus Ecclesiam suam in viam salutis conducens*, (w mszale polskim *Bóg kieruje swoim Kościołem*), polecana jest w mszach za Kościół, o powołania kapłańskie, za świeckich, za rodzinę, za zakonników, o powołania do życia zakonnego, o uproszenie miłości, za krewnych i przyjaciół, w mszy dziękczynnej.

Forma 3 (dotychczasowa wersja B): *Iesus via ad Patrem*, (tytuł polski *Jezus naszą drogą*) powinna być zastosowana zwłaszcza w mszach: o ewangelizację ludów, za chrześcijan prześladowanych, za ojczyznę lub miasto, za rządzących państwami, za zgromadzenie przedstawicieli narodów, na początku roku cywilnego, o postęp ludów.

Forma 4 (czyli nasza wersja C): *Iesus pertransiens benefaciendo*, (polski tytuł: *Chrystus wzorem miłości*) jest najodpowiedniejsza w mszach: za uchodźców i wygnańców, w czasie głodu lub za głodujących, za tych, którzy nas trapią, za przebywających w niewoli, za uwięzionych, za chorych, za umierających, o łaskę dobrej śmierci, w jakiegokolwiek potrzebie.

Przy tej okazji dokonano w mszale korekty kolejności formularzy. Formularz *Pro laicis* został przesunięty na miejsce wcześniejsze, przed msze o zakonnikach. Formularz *Pro familia* zmienił miejsce. Dawniej był podany dopiero pod koniec, jako jeden z ostatnich (nr 43). Obecnie występuje pod nr 12, po mszach związanych z rocznicą małżeństwa, a przed zakonnikami.

wspomnienie Świętych (g) oraz niezmienna we wszystkich anaforach trynitarna doksologia zamykająca.

A. Post-Sanctus

tekst łaciński (MR 2002)

Vere Sanctus es et glorificandus,
amator hominum Deus,
 qui semper illis ades in itinere vitae.
Vere benedictus Filius tuus,
 qui **praesens est in medio nostri**
 cum **ab eius amore congregamur**,
 et sicut olim pro discipulis
 nobis Scripturas aperit
 et panem frangit.

tekst polski (MRP 1986)

Wysławiamy Cię, Ojczye święty:
 Ty nas zawsze podtrzymujesz
 w doczesnym pielgrzymowaniu,
 a zwłaszcza w tej godzinie,
 w której Jezus Chrystus, Twój Syn,
 gromadzi nas na świętej wieczerzy.
 On, podobnie jak uczniom w **Emaus**,
 wyjaśnia nam Pisma
 i łamie dla nas chleb.

Po uroczystym wstępie, jakim jest prefacja, modlitwę otwiera charakterystyczny zwrot inwokacyjny *Vere Sanctus es*, występujący zarówno w *Drugiej Modlitwie eucharystycznej* jak i w *Trzeciej Modlitwie eucharystycznej*. Polskie tłumaczenie, zaczynające się od słów *Wysławiamy Cię, Ojczye*, nie posiada go jeszcze. Brak też w nim specyficznego określenia Boga jako *amator hominum*, mającego swoje źródło w Księgach mądrościowych (por. Mdr 11,26). Tekst zapowiada wiodący temat całej *Modlitwy eucharystycznej*, czyli wędrowanie, zaprezentowany już w prefacji dla formy 2 (dotychczasowej A), opowiadającej o Bogu, który *prowadzi nas na drogach czasu*. Bóg jest tym, który podtrzymuje swój lud w drodze nie jako transcendentny obserwator, ale jako realnie obecny ze swoimi stworzeniami, aby nie ustali w pielgrzymowaniu. Dokonuje tego przez swojego Syna. Jego przedziwnej obecności lud Boży doświadcza zwłaszcza wtedy, kiedy ponawia sakrament z Wieczernika, o czym będzie jeszcze mowa w epiklezie konsekracyjnej. Ten sakrament nie tylko uobecnia Boga pośród swego ludu, ale pozwala powtórzyć ofiarę Syna, przez którą On *otwiera nam drogę do domu Ojca*. Jest to przecież sakrament na drogę, czyli Wiatyk.

Urzekające jest piękno i symetria tekstu łacińskiego, zbudowanego jakby z trzech strof. Najpierw wyrażony jest zachwyt Ojcem, który jest *Święty* i *zawsze jest przy nas obecny na drodze życia*. Później uwielbienie Syna, który jest *Błogosławiony* (por. Mt 21,9; 23,39) i nieustannie obecny wśród nas. Wreszcie podkreślenie niezwykłości zgromadzenia, na którym doświadczymy tego, czego dostępowali uczniowie podczas chrystofanii. Przez określenie *qui praesens est in medio nostri* o wiele mocniej uwidoczniła jest obecność Syna Bożego wśród zgromadzonych w Jego imię. Zwrot *Twój Syn gromadzi nas na świętej wieczerzy* nie oddaje tej rzeczywistości i nie akcentuje realności bycia Zmartwychwstałego z nami, tak jak to obiecał (por. Mt 18,20). O formach tej obecności przypomina soborowa Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum consilium* (por. KL 7).

Jeszcze jedno ubóstwo dotychczasowego tekstu to brak określenia *cum ab eius amore congregamur*. Pobrzmiwa ono echem wielkoczwartkowej Mszy Wieczery Pańskiej, kiedy to na rozpoczęcie liturgii eucharystycznej podczas przygotowania darów podany jest w mszale jako obowiązujący hymn *Ubi caritas*. Jego pierwszy werset brzmi *Congregavit nos in unum Christi amor*²⁴.

Niepotrzebne wydaje się też dopowiedzenie o *Emaus*, kiedy mowa jest o tym, co dzieje się podczas sprawowania Wieczery Pańskiej. W nowym mszale nie ma go. Jest tylko *nobis Scripturas aperit et panem frangit*. Chrystus wyjaśniał *Pisma i łamał chleb* nie tylko w Emaus (por. Łk 24, 30-32). Czynił tak zawsze, ilekroć Zmartwychwstały ukazywał się Apostołom.

B. Epikleza konsekracyjna

Rogamus ergo te, Pater clementissime ,	Prosimy Cię, Ojcze wszechmogący,
ut Spiritum Sanctum tuum emittas,	ześlij swego Ducha na ten chleb i wino,
qui hæc dona panis et vini sanctificet ,	aby Twój Syn stał się obecny wśród nas
ut nobis Corpus et Sanguis fiant	w swoim Ciele i w swojej Krwi.
Domini nostri Iesu Christi.	

Krótką epikleza konsekracyjna jest prośbą o uświęcenie darów, jakiego dokonuje Duch Święty. Trzeba więc, aby określenie *ten chleb i wino* poprawić na *te dary chleba i wina*, tak jak jest w wersji łacińskiej. Piękno brzmienia nadaje epiklezie inwokacja *najmiłociwszy Ojcze*, o wiele odpowiedniejsza w tym miejscu od najczęściej spotykanej *Ojcze wszechmogący*. Ojciec ześle swego Ducha nie dlatego, że chce pokazać swoją wszechmoc, ale powodowany niewypowiedzianą miłością do swego ludu. Zwrot zaczerpnięty jest z samego początku *Kanonu rzymskiego*. Zastosowany we współczesnym tekście modlitwy eucharystycznej pokazuje stosowanie w liturgii ewangelicznej zasady wydobywania ze skarbcza rzeczy nowych i starych (por. Mt 13, 52).

C. Recytatyw ustanowienia i konsekracja

Qui pridie quam pateretur,	On to, w noc przed swoją męką,
in supremæ nocte Cenæ,	podczas wieczerzy,
accepit panem et benedixit ac fregit,	wziął chleb i dzięki Tobie składając,
deditque discipulis suis, dicens:	łamał i rozdawał swoim uczniom, mówiąc:
Accipite et manducate ...	Bierzcie i jedzcie ...
Simili modo, postquam cenatum est	Podobnie wziął kielich z winem,
accipiens et calicem,	
tibi gratias egit,	dzięki składając błogosławił
deditque discipulis suis, dicens:	i podał swoim uczniom mówiąc:
Accipite et bibite ...	Bierzcie i pijcie ...

²⁴ MR 2002, 303. Hymn powstał w 800 r., prawdopodobnie w opactwie w Reichenau. Za: B. Nadolski, *Liturgika*, t. 2, *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 66.

Opowiadanie o ustanowieniu, będące samym jądrem anafory, zredagowane jest ściśle według uświęconego wiekowej tradycją schematu. Nie pokrywa się ono dosłownie z żadną relacją biblijną, chociaż pozostaje wierne Pismu. Posiada symetryczną konstrukcję dla obu części relacji. Nie zawiera tutaj żadnego wtrącenia, nawiązującego do obrazu drogi. Podobnie jak w innych kanonach, posiada swój rys własny, odróżniający je od pozostałych formuł. Jest to dobrze znany chociaż nie spotykany w innych modlitwach eucharystycznych zwrot *in supremæ nocte Cenæ* (*w noc ostatnią przy wieczerzy*). Pochodzi z hymnu *Pange, lingua, gloriosi*, na nieszpory uroczystości Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa, śpiewanego także podczas przeniesienia Najśw. Sakramentu po Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek²⁵. Jego autorstwo przypisywane jest św. Tomaszowi z Akwinu²⁶.

D. Anamneza

Unde et nos, Pater sancte,
memores Christi Filii tui **Salvatoris nostri**,
 quem per passionem et mortem cruce
 ad resurrectionis gloriam perduxisti
 et ad dexteram tuam sedere fecisti,
 opus tuæ caritatis **annuntiamus**,
donec ipse veniat,
 tibi que **panem vitæ**
 et **calicem benedictionis** offerimus.

Obchodząc **pamiętkę naszego pojednania**
głosimy, Ojczy, dzieło Twojej miłości.
 Ty sprawiłeś, że Jezus Chrystus, Twój Syn,
 przez mękę i krzyż wszedł do chwały
 zmartwychwstania.
 Ty Go wezwałeś, aby zasiadł po Twojej
 prawicy,
 jako nieśmiertelny Król wieków
 i Pan całego wszechświata.

W obu tekstach występuje słowo *pamiętka*, konstytutywne nie tylko dla tej części kanonu. Od niego bierze swoją nazwę cała Msza święta. *Anamnesis*, czyli *memoriale Domini*, to upamiętnienie w obrzędzie eucharystycznym całego misterium paschalnego, które jest *dziełem miłości Ojca*²⁷. Przez ten sakrament ofiara Chrystusa staje się ofiarą Kościoła. Przystępujący do Eucharystii stają się uczestnikami raz dokonanego pojednania. Występujące w polskim tekście określenie *pamiętka naszego pojednania* jest jak najbardziej właściwe. Wersja łacińska anamnezy nazywa Syna *Salvator noster*. Tekst polski ma określenie równie odpowiednie, oryginalniejsze i czysto biblijne. On jest *nieśmiertelnym Królem wieków* (por. 1 Tm 1,17). Może szkoda, że w nowym tłumaczeniu zabraknie go.

Ponadto zakończenie tekstu w wydaniu łacińskim zostało poprawione i rozbudowane tak, by po przypomnieniu śmierci Jezusa, Jego zmartwychwstania i wyniesienia do chwały, które głosimy w tym sakramencie, była jeszcze mowa o ostatecznym dopełnieniu tajemnicy wielkanocnej, w paruzji *donec ipse veniat*.

²⁵ LH², t. 3, s. 524; MR 2002, s. 312.

²⁶ Współczesne badania podały w wątpliwość to przekonanie, stąd zdania na temat autorstwa są podzielone.

²⁷ S. Czerwik, *Modlitwa eucharystyczna...*, s. 271.

Ostatnia łacińska fraza, mówiąca o ofiarowaniu Bogu darów, nazwanych językiem biblijnym jako *chleb życia* (por. J 6, 48) i *kielich błogostawieństwa* (por. 1Kor 10, 16), przeprowadza nas już do epiklezy komunijnej.

E. Epikleza komunijna

In oblationem Ecclesiae tuæ,
in qua **paschale Christi sacrificium**
nobis traditum exhibemus,
respice propitius, et concede,
ut **virtute Spiritus** caritatis tuæ,

inter **Filii tui membra,**

cuius Corpori communicamus et Sanguini,
nunc et in diem æternitatis numeremur.

Wejrzyj, Ojczye święty, na tę Ofiarę:
jest nią Chrystus,
który w swoim Ciele i w swojej Krwi
wydaje się za nas
i swoją Ofiarą **otwiera nam drogę do
Ciebie.**

Boże, **Ojczye miłosierdzia,**

daj nam Ducha Świętego,

Ducha miłości, Ducha Twojego Syna.

Epikleza jest bardzo zwięzła. W dotychczasowym brzmieniu powraca raz jeszcze do myśli przewodniej, którą jest *droga*, jaką *otwiera nam* Jezus przez swoją ofiarę. Zwrot ten nie występuje już w tekście łacińskim. Składaną przez Kościół ofiarę nazywa on *paschalną ofiarą Chrystusa*.

Zasadnicza część prośby, mówiąca o skutkach działania Ducha Świętego w życiu przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa, jest teraz zupełnie inna. W dawnym brzmieniu była prostym błaganiem, zanoszonym do Ojca o udzielenie nam Ducha, który jest *Duchem miłości i Duchem Syna*. Obecnie, posługując się syntagmami typowo epikletycznymi, wołamy, aby uczestnicy Komunii doświadczyli mocy *Ducha miłości* i zostali *zaliczeni do członków Syna Bożego*, zarówno teraz, jak i w *dniu wieczności*. Eucharystia jest sakramentem jedności. Przez nią Duch Święty gromadzi rozproszonych i sprawia, że biorący z jednego Chleba stają się jednym Ciałem (por. 1 Kor 10, 17; 12, 13), aż dojdą do *doskonałej jedności* (*Druga Modlitwa eucharystyczna o tajemnicy pojednania*), której ten sakrament jest zadatkiem.

F. Modlitwa za zmarłych

Memento fratrum nostrorum (**N. et N.**),
qui in pace Christi tui dormierunt

omniumque defunctorum,
quorum fide tu solus cognovisti:
eos ad lumen vultus tui fruendum admitte
et in resurrectione dona
eis vitæ plenitudinem.

Pamiętaj także o naszych braciach i siostrach,
którzy odeszli z tego świata w pokoju

z Chrystusem,
i o wszystkich zmarłych,
których wiarę jedynie Ty znałeś:
Dopuszcz ich do oglądania Twojej światłości
i pełni życia
w zmartwychwstaniu.

Podobnie jak w *Czwartej Modlitwie eucharystycznej* oraz w *Drugiej Modlitwie eucharystycznej o tajemnicy pojednania*, także i w tej modlitwie za zmarłych odstępuje się od starożytnej tradycji, aby w anaforze związanej z największą i

najświętszą tajemnicą naszej wiary ogarniać modlitwą tylko dzieci Kościoła, a nie wszystkich ludzi. Takie podejście odzwierciedlają pierwsze trzy kanony. Tutaj prośbą *pro defunctis* ogarniamy wszystkich, *których wiarę znał jedynie Bóg*. Powtórzono w tym miejscu zwrot występujący w *Czwartej Modlitwie eucharystycznej*.

Tekst łaciński nie zmienia nic w zasadniczej treści modlitwy. Pozwala jednak wymienić z imienia osoby zmarłe, za które w danej Eucharystii się modlimy. Znaczenie (N. i N.) sugeruje, że nie jesteśmy, jak w *Drugiej Modlitwie eucharystycznej* i *Trzeciej Modlitwie eucharystycznej* ograniczeni możliwością wymienienia tylko jednej osoby i to tylko wówczas, kiedy stosujemy specjalną modlitwę za osobą zmarłą. Tutaj, podobnie jak w *Kanonie rzymskim*, można wymienić wiele osób. Zapewne z możliwości tej chętnie skorzystają duszpasterze.

G. Wspomnienie Świętych

Concede nos quoque, terrena exacta peregrinatione, ad aeternam pervenire mansionem , ubi tecum semper vivemus et cum beata Virgine Dei Genetrice Maria, cum Apostolis et martyribus, (cum Sancto N.:) Sanctisque omnibus communicantes, te laudabimus et magnificabimus per Iesum Christum, Filium tuum.	Daj także nam, na końcu ziemskiego pielgrzymowania, dojść do wiecznego życia, gdzie nas oczekujesz . Zjednoczeni z Najświętszą Dziewicą Maryją, z Apostołami i Męczennikami, (ze świętym N.) i wszystkimi Świętymi wychwalamy Ciebie w Chrystusie, Twoim Synu i naszym Panu.
---	--

Od modlitwy za zmarłych do wspomnienia Świętych przeprowadza nas eschatologiczna myśl o *wiecznym życiu*, które nas czeka *na końcu ziemskiego pielgrzymowania*. Poprawiony werset nie mówi o *wiecznym życiu*, ale o *wiecznym mieszkaniu*, w którym nie tylko Bóg *nas oczekuje*, ale gdzie będziemy żyć z *Nim na wieki*. Przez użycie słowa *mieszkanie* (*mansionem*) w modlitwie odnoszącej się do wieczności korzystamy z obrazu, jakim posłużył się Jezus podczas Wieczerzy. Mówił tam o *domu Ojca*, w którym *jest mieszkań wiele*, a które On dla nas *idzie przygotować* (por. J 14, 2). Przy tej okazji wracamy ponownie do wiodącego tematu drogi, która nie jest drogą do nikąd, ale do wiecznego domu. W dotychczasowym tekście obraz czekającego na nas Ojca przypominał scenę z przypowieści o Bożym miłosierdziu, czyli o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 20).

Sama litania do Świętych jest krótka, ograniczona do najistotniejszego minimum. Możemy ją poszerzyć, podobnie jak w niektórych innych kanonach, o patrona dnia lub miejsca. Laudatywne zamknięcie modlitwy, wprowadzające już do udziału w końcowej doksologii zostało teraz rozbudowane. Nie tylko *wychwalamy* Boga przez Jego Syna, ale i *wywyższamy* Go (*magnificabimus*). To wywyższanie dojdzie teraz do szczytu.

3. TEKSTY ZMIENNE

W każdej formie są to dwa teksty. Prefacja i modlitwa wstawiennicza za Kościół.

FORMA PIERWSZA (VN 1)

A. Prefacja

Vere dignum et iustum est
tibi gratias agree
tibi que gloriæ et laudis hymnum canere,
Domine, **Pater infinitæ bonitatis.**
Quia **verbo Evangelii** Filii tui,
ex **omnibus populis, linguis et nationibus**
unam Ecclesiam collegisti,
per quam,

Spiritus tui virtute **vivificatam**,
omnes homines
in unum congregare non desinis.
Ipsa **tuæ dilectionis testamentum manifestans**,
spem beatam regni incessanter lergitur
ac veluti signum tuæ fidelitatis resplendent
quam in Christo Iesu Domino nostro,
in æternum promisisti.
Et ideo, cum omnibus cælorum Virtutibus,
in terris te iugiter celebramus,
cum universa Ecclesia una voce dicentes:

Zaprawdę, godne to jest,
abyśmy Tobie składali dziękczynienie
i zanosili do Ciebie, Panie, **dobry Ojciec**,
radosny hymn uwielbienia.
Przez swojego Syna,
który jest blaskiem wiecznej chwały
i który dla nas stał się człowiekiem,
zgromadziłeś wszystkie narody w jedno
Kościół.

Mocą swojego Ducha
zbierasz nadal w jedną rodzinę ludy ziemi
i dajesz wszystkim ludziom błogosławioną nadzieję
swojego Królestwa.
Przeto Kościół jaśnieje
jako znak Twojej wierności
wobec zapowiedzianego przymierza
wypełnionego w naszym Panu, Jezusie Chrystusie.
Za tę tajemnicę zbawienia
wychwalają Cię niebiosa i wysławia ziemia,
a Kościół jednogłośnie śpiewa Twoją chwałę.

Cechą charakterystyczną prefacji z tej anafory jest ich wymiar trynitarny i chrystologiczny. W każdej z wyjątkiem ostatniej wysławiane są wszystkie Trzy Osoby Boskie i opiewane jest Ich działanie na naszej pielgrzymiej drodze. Źródłem wszystkiego jest *nieskończona dobroć* Ojca. Centralnym aspektem chrystologicznym jest misterium paschalne. Przypomnienie działania Ducha Świętego wprowadza aspekt pneumatologiczny. Podobne ujęcie znajdujemy w obu *Modlitwach eucharystycznych o tajemnicy pojednania*²⁸.

Prefacja z 1 formy ukazuje Boga, który jako Ojciec rodziny ludzkiej, zawarł z nią wieczyste *Przymierze*. Teraz czuwa nad jej jednością, wciąż gromadząc tych, których rozproszył grzech. Dzieła zgromadzenia w jedno dokonał przez swojego Syna (por. J 11, 52). Ten Syn przez fakt unii hipostatycznej *jest blaskiem wiecznej chwały* Ojca. Tę chwałę człowiek mógł zobaczyć dzięki tajemnicy wcielenia. Użyte w prefacji określenie *blask* przypomina wydarzenie, przez które na obliczu Syna w sposób szczególny oglądaliśmy chwałę Jego Ojca. Chodzi o przemienienie na górze Tabor.

²⁸ R. Ponczek, *Wielka modlitwa Kościoła o pojednaniu*, Toruń 2000, s. 111-153.

Tam twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło (por. Mt 17,1-9). Samego pojednania i zjednoczenia, i to raz na zawsze, zarówno z Bogiem jak i między ludźmi, dokonał Syn przez wielkanocne dzieło. Przez nie Ojciec wślawił swoje imię (por. J 12, 28) i rzucił światło na życie i nieśmiertelność (por. 2 Tm 1,10). Jednak proces *jednania* nie został zakończony. Został on zlecony Kościołowi, który jest znakiem i wykonawcą tego dzieła. Ono jest jego podstawowym zadaniem (por. 2 Kor 5, 19n).

Tajemnica wcielenia jest ściśle związana z tajemnicą odkupienia. Dzieło Boga jest jedno. Wszystko czyni po to, aby zbawić ludzi. Zadanie zlecone Synowi Chrystus przekazał Kościołowi. Teraz on *jaśnieje jako znak*. Wysiłki Kościoła na rzecz jedności jak najszerzej pojętej, nie tylko w wymiarze ekumenicznym, są sprawdzianem *wierności wobec Przymierza* i wypełnieniem gorącej modlitwy Głowy Kościoła, wypowiedzianej w Wieczerniku, a więc podczas Eucharystii. Właśnie ten sakrament oznacza i sprawia jedność Kościoła (DE 2). Zadanie jednania realizuje Kościół dzięki mocy Ducha Świętego, który jest sprawcą jedności (por. 1 Kor 12, 13).

Redakcja łacińska prefacji jest głębsza teologicznie. Tytuł *Ojczy nieskończonej dobroci (infinitæ bonitatis)* jest ładniejszy i odpowiedniejszy od zwrotu *dobry Ojczy* i ma biblijne pochodzenie (por. Lm 3,32). Należy do skarbcza języka liturgicznego. Podobnie stwierdzenie, że *przez słowo Ewangelii swojego Syna Bóg zgromadził w Kościele w jedno ludzi z wszystkich ludów, języków i narodów*, jest bogatsze od lakonicznego zdania, że *przez Syna Bóg zgromadził wszystkie narody*. Rozszerzenie o *słowie Ewangelii* jest ważne. Ono przecież jest podstawowym instrumentem, przy pomocy którego dokonuje się gromadzenie nas w jedną rodzinę Bożą. Zacytowanie tekstu natchnionego o *ludach, językach i narodach* (por. Ap 13, 7) jest często stosowanym w liturgii sposobem wychwalania Boga Jego własnymi słowami, które Duch *Ożywiciel (vivificator)* wkłada w usta córek i synów Kościoła. Ten Duch sprawia, że proces jednoczenia nie ustaje, a *Przymierze miłości jaśnieje* przed światem.

B. Modlitwa wstawiennicza

Ecclesiam tuam, Domine, (**quæ est N.**),
lumine renova Evangelii.
Vinculum unitatis confirma
inter fideles et pastores plebis tuæ,
una cum Papa nostro N.
et Episcopo nostro N.
et universo ordine episcopali,
ut populus tuus,
hoc in mundo discordiis lacerato,
unitatis et **concordiæ**
propheticum signum eluceat.

Spraw, aby nasz Kościół
odnowił się w świetle Ewangelii.
Umocnij więź jedności
między wiernymi i kapłanami,
między kapłanami i naszym biskupem N.,
między biskupami i naszym papieżem N.

W świecie rozdartym niezgodą
niech Twój Kościół jaśnieje
jako znak przyszłej
jedności i **pokoju.**

Aperi oculos nostros

W modlitwie wstawienniczej wracamy do głównej myśli z prefacji, czyli postulatu zachowania jedności w łonie Kościoła, aby w ten sposób był dla świata wiarygodnym świadkiem Jezusa i *jaśniał jako znak* przyszłej uniwersalnej *jedności* oraz *pokoju*, do czego dążą wszyscy ludzie dobrej woli. O tym zadaniu przypominał ostatni sobór. Według tekstu łacińskiego Kościół ma być *znakiem jedności i zgody (concordiæ)*. Tekst nawiązuje niewątpliwie do Modlitwy Arcykapłańskiej Jezusa z Wieczernika, w której prosi On Ojca, aby Jego Kościół tak się zespolił w jedno, aby świat poznał, że Jezus jest posłany przez Boga (por. J 17, 23)²⁹.

W każdej Modlitwie eucharystycznej modlimy się za pasterzy Kościoła. Zawsze czynimy to w układzie zstępującym, rozpoczynając od papieża. Tylko raz, w tej jedynej wersji i tylko w dotychczasowym tłumaczeniu, porządek jest odwrotny, wstępujący. Takie ujęcie, razem z występującym dotychczas zaimkiem *nasz Kościół*, wskazuje na to, że chodzi tu najpierw o Kościół lokalny, a dopiero później o cały lud Boży³⁰. Wzorcowe wydanie łacińskie przywraca w tym miejscu nurt zstępujący. Jakkolwiek tekst otwiera modlitwa o jedność *między wiernymi i pasterzami*, to jednak pasterzy wymienia się już w tradycyjnej kolejności, poczynając od papieża. Niemniej nie ma wątpliwości, że w tej formie Kościół lokalny jest najbardziej dowartościowany. Nowy tekst pozwala nawet, aby wymienić go z nazwy. Ma on zachowywać łączność i jedność z Kościołem powszechnym. Realizacja tego wszystkiego jest możliwa dzięki działaniu Ducha Odnowiciela. Ale o tym mówiła już prefacja.

Druga część modlitwy wstawienniczej została dodana dopiero w tekście łacińskim. Nie jest nowa. Pochodzi z 4 formy (dotychczasowej C) i tam jest jeszcze raz powtórzona. Rozważymy jej treść, omawiając ten ostatni wariant.

FORMA DRUGA (VN 2)

A. Prefacja

Vere dignum et iustum est,
 æquum et salutare,
 nos tibi semper et ubique gratias agere:
 Domine, sancte Pater,
 mundi creator et fons omnis vitæ:
Qui opera sapientiæ tuæ
 numquam derelinquis,
 sed in medio nostri adhuc providus operaris.
 In manu potenti et brachio extento
 populum tuum **Israel** per desertum duxisti;
 nunc autem Ecclesiam tuam

Zaprawdę, godne to jest,
 abyśmy
 Tobie składali dziękczynienie,
 Ojczy święty,
 Stwórco świata i Źródło życia.
 Ty nie zostawiasz nas samych
na drodze życia,
 ale pośród nas żyjesz i działasz.
 Twoją potężną mocą
 prowadziłeś lud błądzący na pustyni,
 a dziś przenikasz swój Kościół,

²⁹ Jeden z trzech pierwszych schematów przygotowanych przez zespół redakcyjny opierał się cały na 17 rozdziale Ewangelii Jana, podającym Modlitwę Arcykapłańską Chrystusa i nosił tytuł: *Ojczy, nadeszła godzina*. Zob. W. von Arx, *Das Hochgebet...*, s. 282.

³⁰ J. Nowak, *Piąta Modlitwa eucharystyczna...*, s. 158.

in mundo peregrinatem,	pielgrzymujący na świecie
Spiritus Sancti virtute semper comitaris ,	światłem i mocą swojego Ducha.
eamque per temporis semitas	Przez Chrystusa, Twojego Syna i naszego Pana,
in gaudium æternum regni tui conducis,	prowadzisz nas na drogach czasu
per Christum Dominum nostrum.	ku doskonałej radości swojego Królestwa.
Unde et nos cum Angelis et Sanctis	Wdzięczni za te dary,
hymnum gloriæ tuæ canimus,	zjednoczeni z Aniołami i Świętymi
sine fine dicentes:	śpiewamy nieustannie hymn Twojej chwały.

Tekst drugiej prefacji został nieznacznie poprawiony. Formuła wstępna w wersji łacińskiej jest bardziej zbliżona do klasycznego wzorca i powtarza wszystkie jego specyficzne wyrażenia. Przez nie podkreślony jest uniwersalny charakter składanego dziękczynienia³¹. Jej dotychczasowy polski odpowiednik jest bardziej oszczędny. W obu wersjach Bóg został nazwany *Stwórcą świata i Źródłem życia*. Tytuły te mówią nie tyle o Jego naturze, co o tym, kim jest dla nas. To, co z nich wynika, rozwinięto dokładniej embolizmem, którego temat ta fraza już zapowiada.

Sam embolizm wyraża bezinteresowne uwielbienie i podziw wobec Boga, Jego natury i posłannictwa Trójcy w stosunku do świata i każdego człowieka³². Powracamy w nim do głównego tematu całej anafory. Bóg, działający w Trzech Osobach, *nigdy nie opuszcza dzieł swojej mądrości* i towarzyszy nam *na drodze życia* w wieloraki sposób. Przypomniany zostaje obraz *Izraela wędrującego do Ziemi Obiecanej* (por. Wj 13,17-22), kiedy Bóg *prowadził swój lud błędzący po pustyni*. Jest on figurą obecnego *pielgrzymowania po świecie* nowego Izraela, Kościoła, aż dojdzie ku *doskonałej radości Królestwa*. Nowym Mojżeszem, który *prowadzi po drogach czasu*, jest Jezus, obecny z nami *aż do skończenia świata* (por. Mt 28,20). W ten sposób ma miejsce epifania *potężnej mocy* Boga. Jej widzialnym znakiem był dawniej *stup obłoku podczas dnia i stup ognia w nocy* (por. Wj 13,21). Obecnie ocieniającym obłokiem i płomieniem ognia jest Duch Święty (por. Łk 1,35; Dz 2,3). To przez Jego *światło i moc* Pan nam nieustannie towarzyszy (*comitaris*). Dzięki temu umiemy rozpoznawać znaki obecności Boga i Jego zamysły (KDK 11).

B. Modlitwa wstawiennicza

Ad mensam ergo tuam convocatos, Domine,	Umacniaj w jedności wszystkich
nos in unitate confirma:	wezwanym do Twojego stołu:
ut, una cum Papa nostro N.	a więc naszego papieża N.,
et Episcopo nostro N.,	naszego biskupa N.
cum omnibus Episcopis, presbiteris , diaconis	kapłanów, diakonów
et universo populo tuo,	i cały lud chrześcijański.
in fide ac spe per semitas tuas ambulantes,	Niech promieniają w świecie
gaudium et fiduciam	radością i ufnością,
in mundum effundere valeamus.	niech postępują w wierze i w nadziei.

³¹ B. Nadolski, *Eucharystia...*, s. 185.

³² J. Czerwnik, *Modlitwa eucharystyczna...*, s. 285.

Jest to pierwsze miejsce, w którym już w pierwotnym brzmieniu, tak przejrzyście ukazano hierarchiczną naturę Kościoła według posoborowej eklezjologii. W ludzie Bożym, równym w godności i powołaniu, wyróżniamy dwa stany: duchowieństwo i laikat. W pierwszym są ci, którzy uczestniczą w sakramencie kapłaństwa, a ten jest trójstopniowy³³. Biskup kieruje powierzoną mu owczarnią jako jej pasterz. Prezbiter otrzymuje udział w kapłaństwie przede wszystkim do sprawowania sakramentów. Diakon wykonuje funkcję kapłaństwa profetycznego.

Po raz pierwszy wyodrębniono w tym miejscu diakonów. Bezpośrednią przyczyną był fakt, że w okresie opracowywania tekstu wprowadzono w Kościele diakonat stały³⁴. W dotychczasowym brzmieniu tylko w tym miejscu wymieniano diakonów. Obecnie uwzględniono ich także w formie 3 i 4.

W nowym tłumaczeniu, we wszystkich miejscach, gdzie wspomina się duchowieństwo według stopni, trzeba będzie zastąpić dotychczasowe słowo *kapłani*, na *prezbiterzy*. Domaga się tego potrzeba poprawności teologicznej.

Warto jeszcze w tej modlitwie zwrócić uwagę na celowo nieostre granice ludu Bożego, nazwanego dotychczas *chrześcijańskim*, a teraz *universo populo*. Takie określenie jest niewątpliwie dowodem ekumenicznego nastawienia redaktorów modlitwy. Szwajcaria, gdzie powstał tekst, jest krajem, w którym podziały na różne wyznania są dotkliwie. Jednocześnie takie ujęcie jest echem nauczania papieskiego o *granicach* Kościoła, podanego w encyklice Pawła VI *Ecclesiam suam* z 6 sierpnia 1964 r.

A skoro tak, to zwrot *wezvani do Twojego stołu* nie może być odczytywany eucharystycznie, ale eschatologicznie (por. Mt 26,29; Łk 12,37). W obecnej chwili wciąż różnimy się w sposobie odpowiadania na wezwanie do stołu eucharystycznego. On nadal dzieli. Warto oderwać się od odczytywania słowa *stół* zawężonego do Eucharystii i dostrzec, że Pan zaprasza zawsze do dwóch stołów. Na pierwszym jest pokarm słowa Bożego. Przy tym *stole* o wiele bardziej jesteśmy już razem.

Trudno przeoczyć prośbę, aby Kościół *promieniował radością*. Ma on zanieść do świata *Radosną nowinę*, a nie groźbę. Tej ostatniej ulega się zawsze ze strachu. *Dobłą nowinę* przyjmuje się z miłości.

W zakończeniu prośby jeszcze raz uderza uniwersalizm. Kościół jest pozytywnie nastawiony do świata. Nie zatrzymuje uwagi na sobie i swoich sprawach, ale myśli o wszystkich, do których jest posłany. Modlitwa wstawiennicza jest dobrym dopowiedzeniem dla prefacji. To Bóg kieruje Kościołem i światem. Ale myśl o tym nie popycha wiernych w błogi kwiatyzm, lecz aktywizuje ich do pełnego ufności *promieniowania wiarą*.

³³ J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń*, w: Kolekcja Communio, t. 3, *Kapłaństwo*, Poznań 1988, s. 108-112.

³⁴ J. Miazek, *Modlitwa powszechna i modlitwy wstawiennicze Modlitwy Eucharystycznej w liturgii mszalnej*, w: *Liturgia Domus carissima*, red. A. Durak, Warszawa 1998, s. 141.

FORMA TRZECIA (VN 3)

A. Prefacja

Vere dignum et iustum est,
 æquum et salutare,
 nos tibi semper et ubique gratias agere,
 sancte Pater, **Domine cæli et terræ**,
 per Christum Dominum nostrum.
 Quia **per Verbum tuum** mundum creasti
 et universa in æquitate moderaris.
 Ipsum, **caro factum**,
 nobis **mediatorem** dedisti,
 qui **verba** tua nobis est **locutus**
 et **ad** sui **sequelam** nos **vocavit**;
 ille via est quæ nos ad te ducit,
 veritas quæ nos liberat,
 vita quæ gaudio nos replet.
 Per Filium tuum homines,
 quos ad gloriam tui nominis fecisti,
 sanguine cruces eius redemptos
 et Spiritus sigillo signatos
 in unam colligis familiam.
 Quapropter **nunc** et **usque in sæculum**,

omnibus cum Angelis
 gloriam tuam prædicamus,
 iucunda celebratione clamantes:

Zaprawdę, godne to jest,
 abyśmy Tobie składali dziękczynienie,
 Boże **wielki i miłosierny**,
 który świat stworzyłeś
 i strzeżesz go **z nieskończoną miłością**.
 Ty jak Ojciec,
 czuwasz nad wszelkim stworzeniem
 i gromadzisz w jedną rodzinę ludzi
 stworzonych dla chwały Twojego Imienia,
 odkupionych przez Krzyż Twego Syna,
 naznaczonych znamieniem Ducha Świętego.
 Chrystus, Twoje żywe Słowo,
 jest Drogą, która prowadzi nas do Ciebie,
 Prawdą, która nas wyzwala,
 Życiem, które napelnia nas radością.

Przez Niego wznosimy ku Tobie hymn
 dziękczynienia
 za wielkie dary Twojej dobroci
 i zjednoczeni z Aniołami i Świętymi
 głosimy Twoją chwałę wołając:

Także i w tej formie przywrócono jej klasyczne brzmienie w części wstępnej prefacji. Mamy na powrót wszystkie zwroty: *vere dignum et iustum*, *æquum et salutare*, *semper et ubique*, *gratias agere*, a nawet najczęściej występujące zwieńczenie *per Christum Dominum nostrum*. Ojciec, określany dotychczas jako *wielki i miłosierny*, teraz zostaje nazwany *Panem nieba i ziemi*.

Łaciński spójnik *quia*, wyraźnie wskazuje, że przechodzimy do embolizmu, który wyraża wdzięczność wobec Opatrzności Stwórcy. W dotychczasowej wersji to przejście było rozmyte. Teraz embolizm jest na wskroś chrystologiczny. Wysławiając w nim Ojca, rozważamy, co uczynił dla nas z *nieskończonej dobroci*. Wszystkiego dokonał przez Syna. Podkreślone jest to dwukrotnie, na samym początku (*per Verbum tuum*) i w środku embolizmu (*per Filium tuum*).

Wielkość Boga objawiona przez Syna ukazana jest w najszerszej perspektywie. Mowa jest o dziele stworzenia, tajemnicy wcielenia, usynowieniu w Chrystusie, odkupieniu przez Jego krew i naznaczeniu pieczęcią Ducha Świętego. Kolejne wersety przypominają podstawowe prawdy teologiczne, wynikające z tekstów natchnionych.

Świat został stworzony przez Słowo (por. Ps 33,6; Syr 42,15; J 1,10). Bóg kieruje nim sprawiedliwie i z wielką cierpliwością (por. Mdr 11, 26). Syn *stając się ciałem* (por. J 1,14), został nam dany jako jedyny *Pośrednik* (por. 1 Tm 2,5). Przez Jego nauczanie *przemówił* do nas Bóg (por. J 7,16) i *weszał nas* do pójścia za Synem (por. Mt 16,24). Dlatego jest On dla nas *Drogą, Prawdą i Życiem*. Nazywając Syna *Drogą, Prawdą i Życiem*, tekst embolizmu odwołuje się wprost do tego, co Jezus sam o sobie powiedział w Ewangelii (por. J 14, 6). Chrystus odkupił nas, stworzonych do chwały, *przez swoją krew* wylaną na krzyżu (por. Ef 1, 7; 1P 1, 19). Przez Niego też Ojciec *naznaczył nas* *znamieniem* Ducha Świętego (por. Ef 1, 13) i *zgrupował* w jedną rodzinę. W tym chrystologicznym obrazowaniu wątek trynitarny nie ginie. Ojciec *stwarza, czuwa i gromadzi*, Syn *prowadzi, wyzwala i napełnia*, Duch Święty *daje znamię*.

Można powiedzieć, że embolizm prefacji jest streszczeniem Symbolu wiary.

B. Modlitwa wstawiennicza

Huius **participatione mysterii**,

omnipotens Pater,

nos **Spiritu vivifica**

et imagini Filii tui conformes

fieri concede

atque in **vinculo communionis confirma**

una cum Papa nostro N.,

et Episcopo nostro N.

cum **ceteris Episcopis**,

cum **presbyteris et diaconis**

et universo populo tuo.

Umocnij swój Kościół

Ciałem i Krwią swego Syna

i **odnów w nas swoje podobieństwo**.

Błogosław naszego Papieża N.,

naszego biskupa N.

i nasz lud.

Fac ut omnes Ecclesiae fideles,
temporum signa lumine fidei perscrutantes,
in servitium Evangelii
cohærenter se impendere valeant.

Ad cunctorum hominum
necessitates redde nos intentos
ut luctus eorum et angores,
gaudium et spem participantes,
nuntium salutis illis fideliter afferamus
et cum eis in viam regni tui progrediamur.

Niech wszystkie dzieci Kościoła
umieją **rozpoznawać znaki czasu**
i niech ofiarnie oddają się
służbie Ewangelii.

Uczyń nas otwartymi i pełnymi gotowości
wobec braci,
których spotkamy na naszej drodze,
abyśmy mogli dzielić ich bóle i strapienia,
radości i nadzieje,
oraz postępować razem na drodze zbawienia.

Dotychczasowa pierwsza część prośby, o pokrzepienie Kościoła, została gruntownie przerezagowana. Rozpoczynające ją błaganie komunijne, o umocnienie *Ciałem i Krwią Syna* zostało usunięte. Obecnie prosimy Ojca, aby przez udział w tym misterium (*participatione mysterii*) ożywił nas Duchem i uczynił nas podobnymi do obrazu swego Syna (por. Rz 8, 29; 2 Kor 3, 18) oraz umocnił (*vinculo communionis*) nasze

wspólnotowe więzy (por. Ef 4, 16)³⁵. Ta ostatnia prośba zostanie rozwinięta w związanej z nią modlitwie za pasterzy.

Bardzo krótkie wezwanie, z nie spotykaną w innych miejscach i nie powtórzoną już w nowej wersji prośbą o *blagosławieństwo* dla papieża, biskupa i całego ludu, zostało poszerzone, podobnie jak w pozostałych formach, o *innych biskupów, prezbiterów i diakonów*. Podkreślono w nim potrzebę jedności.

Natomiast w drugiej części Kościół zwraca się do świata. Najoryginalniejszą prośbą jest tu modlitwa o umiejętność rozpoznawania *znaków czasu*. Wyrażenie to, przywrócone do języka teologicznego przez ostatni sobór (KDK 4), ma swoje źródło w samej Ewangelii (por. Mt 16, 3). Oznacza tam znaki rozpoznawcze nadejścia ery mesjańskiej. W kontekście tego, co wyrażone jest w prośbie, *znakiem czasu* dla Kościoła dzisiaj jest jego otwarcie się na świat i ludzi różnych od nas, *których spotykamy na naszej drodze*.

Mocno wyeksponowana jest też potrzeba zaangażowania w służbie Ewangelii. Jesteśmy posłani do wszystkich ludzi szukających prawdy. Jeżeli do kogoś szczególnie, to zgodnie z Ewangelią Mateusza do każdego, kto doświadcza bólu i strapienia (por. Mt 25, 31-46).

Także i tę modlitwę trzeba odczytać w kontekście wcześniejszej prefacji. Przez Kościół Ojciec kontynuuje dzieło swojego Syna. Chrystus jest Drogą Kościoła. Mamy *postępować na niej razem*, pielgrzymując do *zbawienia*. Chrystus jest Prawdą. Więc Kościół nią żyje, głosząc słowo Chrystusa i *ofiarnie oddając się służbie Ewangelii*. Chrystus jest Życiem. Więc Kościół jest otwarty na życie, nie odrzuca nikogo i nie potępia, ale z wszystkimi ludźmi chce *dzielić bóle i strapienia*.

FORMA CZWARTA (VN 4)

A. Prefacja

Vere dignum et iustum est,
 æquum et salutare,
 nos tibi semper et ubique gratias agere,
 Pater misericordiarum et **Deus fidelis**:
 Quia Iesum Christum Filium tuum,
 Dominum ac redemptorem nobis dedisti.
 Semper ille **miseriordem** se ostendit
 erga parvulos et pauperes,
 infirmos et **peccatores**
 atque proximum se fecit
oppressis et afflictis.
 Verbo et opere mundo nuntiavit
 te esse Patrem
 omniumque filiorum tuorum curam habere.
 Et ideo cum Angelis et Sanctis universis

Zaprawdę, godne to jest,
 abyśmy Tobie, Ojczy miłosierny,
 składali dziękczynienie:
 Tyś nam dał swego Syna, Jezusa Chrystusa,
naszego Brata i Odkupiciela.

W Nim objawiłeś swoją miłość
 wobec maluczkich i ubogich,
 wobec chorych i **odrzuconych przez ludzi**.
 Chrystus nie zamyka się nigdy
 na potrzeby i cierpienia braci.
 On życiem i słowem ogłosił światu,
 że Ty jesteś Ojcem
 i troszczysz się o wszystkie swoje dzieci.
 Za te znaki Twojej dobroci

³⁵ J. Miazek, *Modlitwa powszechna...*, s. 141.

te collaudamus et benedicimus
hymnumque gloriæ tuæ canimus,
sine fine dicentes:

wychwalamy Cię i błogosławimy,
i zjednoczeni z Aniołami i Świętymi
śpiewamy hymn Twojej chwały wołając:

Także i w tej formie, we wstępie prefacji powrócono do klasycznych zwrotów. Bóg nazwany jest nie tylko *Ojcem miłosierdzia*, ale jak często mówi o Nim Pismo, *Bogiem wiernym* (por. 1 Kor 1,9; 1 Tes 5,24; 2 Tes 3,3; 1P 4,19; 1 J 1,9).

Łacińskie *quia* wprowadza nas w embolizm. Podobnie jak poprzedni, jest on wypełniony treściami chrystologicznymi. Jezus, nazwany wcześniej *żywym Słowem* oraz *Drogą, Prawdą i Życiem*, teraz ukazany jest jako objawienie miłości Ojca. Cała zresztą wersja w polskim mszale nosi tytuł *Chrystus wzorem miłości*. Trochę inny wydźwięk ma tytuł łaciński, zaczerpnięty z Nowego Testamentu *Iesus pertransiens benefaciendo* (por. Dz 10,38).

Jezus, który został nam dany jako *Pan i Odkupiciel (Dominum et redemptorem)*, ogłosił światu prawdę o Bożej miłości (w łacińskim tekście o miłosierdziu) *życiem i słowem*. W dotychczasowej edycji Jezus nazwany jest *Bratem i Odkupicielem*. Wszystkie te tytuły współbrzmiały z treścią embolizmu. Jezus, jedyny Odkupiciel, jest jednocześnie naszym Panem, jako *Bóg z Boga*, i Bratem, jako *Ten, który uniżył samego siebie, przyjął postać Sługi i stał się do nas podobny* (por. Flp 2,7). Jezus sam pozwala, byśmy tak o Nim mówili i nazywa uczniów swoimi braćmi (por. Mk 3,35).

Braterstwo z Chrystusem polega na naśladowaniu Go w objawianiu miłości Boga w świecie, przez zajęcie odpowiedniej postawy wobec ludzi, zwłaszcza wobec *maluczkich, ubogich, chorych i odrzuconych*. Jaka to ma być postawa, ukazywał Jezus w czasie swej publicznej działalności. On jest Tym, u którego wszyscy, chorzy na ciele i duszy, znaleźli pomoc i uzdrowienie. Chwilą kulminacyjną, w której Syn objawił miłość, Ojca jest wydarzenie paschalne. Stąd tytuł Odkupiciel, a także Pan, któremu *dana jest wszelka władza* i przed którym kiedyś *zegniesz się wszelkie kolano*, są tutaj najodpowiedniejszymi (por. Mt 28,18; Flp 2,11). W nowym tłumaczeniu warto pomyśleć o lepszym oddaniu łacińskich słów *opressis* i *afflictis*.

B. Modlitwa wstawiennicza

Ecclesiam tuam,
Domine,
in fide et caritate perficere digneris,
una cum Papa nostro N.,

et Episcopo nostro N.,
et **cunctis Episcopis,**
presbyteris et diaconis,
et omni populo **acquisitionis** tuæ.

Aperi oculos nostros
ut necessitates fratrum agnoscamus;
verba et opera nobis inspira,

Umocnij swój lud
Chlebem życia i Kielichem zbawienia;
uczyn nas doskonałymi w wierze i miłości
w jedności z naszym papieżem N.,

i z naszym biskupem N.

Otwórz nasze oczy
na potrzeby i cierpienia braci;
oświeć nas **światłem swego słowa,**

ad laborantes et oneratos confortandos;
 fac nos sincere ipsi inservire,
Christi exemplo eiusque mandato.
 Ecclesia tua vivum testimonium existat
 veritatis et libertatis,
 pacis atque iustitiæ,
 ut omnes homines
 in spem novam erigantur.

abyśmy pocieszali utrudzonych i uciśnionych.
 Spraw, abyśmy z miłością podejmowali posługę
 wobec ubogich i cierpiących.
 Niech Twój Kościół będzie żywym
 świadectwem
 prawdy i wolności,
 sprawiedliwości i pokoju,
 aby wszyscy ludzie otworzyli się
 na nadzieję nowego świata.

Modlitwa wstawiennicza, tak jak poprzednie, jest dwuczęściowa. Najpierw Kościół modli się za siebie, aby Pan uczynił go doskonałym w *wierze i miłości*. Także w tym miejscu usunięto zwrot o *umocnieniu Chlebem życia i Kielichem zbawienia*, pozostawiając prośbę o owocne przyjmowanie Eucharystii tylko w epiklezie komunijnej. Podobnie też jak w formach poprzednich, rozszerzono listę pasterzy Kościoła. Gdy w zakończeniu akapitu mowa jest o całym ludzie, użyte jest teraz określenie *acquisitionis*. Kościół jest własnością Pana, Jego *ludem na własność nabytym* (por. 1P 2, 9). Tak mówi o nim św. Piotr i tak powtarza on sam o sobie w 1 niedzielnej prefacji Okresu zwykłego³⁶.

Druga część modlitwy, występująca już w formie 1, otwiera nas na świat i jego *potrzeby*. Kościół ma się upodabniać do swojego Pana, naśladując Go. *Miłość Chrystusa przynagla nas* (por. 2 Kor 5,14). W czynach miłości pełnionych wobec ludzi weryfikuje się autentyczność i wartość wiary. Modlitwa opisuje konkretne obszary ludzkiej egzystencji, na których *caritas* chrześcijan winna być mocno obecna. Wskazał je Sobór w Dekrecie o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (DA 8). Przez takie postępowanie nie tylko objawiamy innym miłość, którą poznaliśmy i której uwierzyliśmy, ale także przyprowadzamy do niej innych. W ten sposób otwieramy ich i nasze serca na *nową nadzieję*. Tak spełni się pragnienie Jezusa wyrażone w Modlitwie Arcykapłańskiej, aby miłość, którą umiłował Go Ojciec, była w nas (por. J 17, 26). Przez to Kościół będzie *żywym świadectwem prawdy i wolności, sprawiedliwości i pokoju*. Użyte określenia przypominają embolizm prefacji na uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Królestwo, które Syn buduje Ojcu i które chce Mu przekazać, to *królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju*³⁷. Skojarzenie to pomaga dostrzec w modlitwie organiczny związek Chrystusa z Jego Ciałem, Kościołem.

Modlitwa w dotychczasowym brzmieniu bardzo wyraźnie wskazywała na środki pomagające szeroko otworzyć oczy i dostrzegać to, co chce znaleźć przez nas Bóg. Oświecenie przychodzi wraz z przyjęciem słowa Bożego. Umiemy wtedy pocieszać innych *pociechą, której sami doznajemy od Boga* (por. 2 Kor 1, 4).

³⁶ MR 2002, s. 537.

³⁷ MRP 1986, s. 66*

4. PODSUMOWANIE

Bliższe spojrzenie na Modlitwę eucharystyczną *pro variis necessitatibus*, zamieszczoną po raz pierwszy w *Missale Romanum* i porównanie jej z dotychczasową wersją, znaną z Mszału dla diecezji polskich, pozwala sformułować kilka wniosków:

- Sam sposób prezentacji tekstu, który został podany w całości dla wszystkich czterech form, jest praktyczniejszy. Wygodniej będzie korzystać z niego celebransowi, a jednocześnie uchroni go przed pomyłkami i dowolnymi połączeniami modlitw z różnych wersji.

- W poprawionym układzie, nieco obszerniejszym od dotychczasowego, długość modlitw w poszczególnych formach jest bardziej wyrównana.

- Całą kompozycję charakteryzuje większa poprawność w zachowaniu zasad liturgicznych. Poszczególne części, zwłaszcza *Post-Sanctus* i *Anamneza*, zostały tak poprawione, aby ich budowa, treść i użyte wyrażenia były zgodne z klasycznymi wzorcami i nie różniły się zbyt od odpowiadających im części z dawnych kanonów.

- Pozostawiając w modlitwach prosty i komunikatywny język, oczyszczono go ze zbyt nowocześnieści. Powrócono do tradycyjnych wyrażenia słownictwa sakralnego. Obecnie tekst lepiej współbrzmi z pozostałymi anaforami.

- Uwzględniono zarzut zbyt tematywności modlitwy. Dominujący motyw drogi został wyciszony. W kilku miejscach opuszczono wersety, które do niego powracały.

- Cała anafora zredagowana jest zgodnie ze wszystkimi zasadami dobrze opracowanego tekstu liturgicznego. Bez trudu odnajdujemy w niej wymiar trynitarny (*Post-Sanctus*, 1, 2 i 3 *Prefacja*), chrystologiczny (*Anamneza*, 2 i 4 *Prefacja*), pneumatologiczny (*obie epiklezy*, 2 i 3 *Prefacja*, 3 *Modlitwa wstawiennicza*), eklezjologiczny (*epikleza komunijna*, 1 i 2 *Prefacja*, wszystkie formy *Modlitwy wstawienniczej*), ekumeniczny (*modlitwa za zmarłych* i *modlitwy wstawiennicze*) antropologiczny (1, 3 i 4 *forma Modlitwy wstawienniczej*). Zwłaszcza ten ostatni, pozwalający odkryć, że drogą do Boga jest inny człowiek, który jest w centrum troski Chrystusa i Kościoła, bez względu na jego uwarunkowania religijno-bytowe, decyduje o specyfice tekstu i nadaje anaforze rys szczególny. Sam język modlitw jest na wskroś biblijny.

Dobrze się stało, że ta *Modlitwa eucharystyczna*, posiadająca bogate odniesienie do sytuacji człowieka i świata, posługująca się współczesnym językiem, przesyconym treściami biblijnymi i soborowymi, po kilkunastu latach pewnej tymczasowości i doskonalenia tekstu otrzymała swój ostateczny kształt i weszła na stałe do zbioru anafor liturgii Kościoła łacińskiego. Stosowanie jej w przewidzianych okolicznościach sprawi, że przyczyni się do pogłębionego udziału wiernych w Eucharystii i jeszcze pełniejszego związania jej z życiem.